

Anna Kobińska

Zaskarżalność postanowienia o przyznaniu od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz niedopuszczalność przyznania tych kosztów poniżej stawki minimalnej

Palestra 58/1-2(661-662), 116-122

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Anna Kobińska

ZASKARŻALNOŚĆ POSTANOWIENIA O PRYZNANIU OD SKARBU PAŃSTWA KOSZTÓW NIEOPŁACONEJ POMOCY PRAWNEJ UDZIELONEJ Z URZĘDU ORAZ NIEDOPUSZCZALNOŚĆ PRYZNANIA TYCH KOSZTÓW PONIŻEJ STAWKI MINIMALNEJ

Sąd Najwyższy podjął w dniu 8 marca 2012 r. uchwałę o sygn. III CZP 2/12, dotyczącą istotnych zagadnień prawnych dla adwokatury, na tle następującego stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy zwolnił powoda od kosztów sądowych w całości i ustanowił dla niego adwokata z urzędu w trzech sprawach, które ten wytoczył. Po udzielonej pomocy prawnej powód zdecydował się cofnąć wytoczone powództwa, sąd umorzył postępowania i przyznał od Skarbu Państwa wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi w różnych stawkach, lecz poniżej stawki minimalnej.

Sąd pierwszej instancji uzasadnił to tym, że nie doszło do doręczenia pozwu, wyznaczenia rozprawy, a więc, na tak wczesnym etapie postępowania, małym nakładem pracy adwokata.

Postanowienia Sądu Okręgowego o przyznaniu wynagrodzenia poniżej stawki minimalnej zostały zaskarżone przez pełnomocnika.

Sąd Apelacyjny rozpoznający zażalenia powziął wątpliwości, które sformułował w dwóch zagadnieniach prawnych skierowanych do Sądu Najwyższego.

Pierwsze zagadnienie prawne obejmowało pytanie, czy w ogóle dopuszczalne jest zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu.

Na wypadek pozytywnego rozstrzygnięcia wskazanego zagadnienia prawnego zostało przedstawione drugie zagadnienie prawne: czy mając na względzie rodzaj i zawilość sprawy oraz nakład pracy adwokata, dopuszczalne jest przyznanie adwokatowi od Skarbu Państwa wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną stronie z urzędu w wysokości niższej niż określona stawkami minimalnymi ustalonymi w przepisach rozdziału 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 z późn. zm.).

Zasadnicze wątpliwości sądu odwoławczego budziła dopuszczalność złożenia przez pełnomocnika z urzędu zażalenia na postanowienie w przedmiocie przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu.

W art. 394 § 1 k.p.c. nie została przewidziana możliwość złożenia zażalenia na takie postanowienie. Zgodnie z art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. zażalenie przysługuje na postanowienia sądu pierwszej instancji i zarządzenia przewodniczącego, których przedmiotem jest: zwrot kosztów, określenie zasad ponoszenia przez strony kosztów procesu, wymiar opłaty, zwrot opłaty lub zaliczki, obciążenie kosztami sądowymi, jeżeli strona nie składa środka zaskarżenia co do istoty sprawy, koszty przyznane w nakazie zapłaty oraz wynagrodzenie biegłego i należności świadka.

Literalne brzmienie art. 394 § 1 k.p.c. nie daje podstaw do przyjęcia dopuszczalności takiego zażalenia, gdy wnosi je pełnomocnik z urzędu w imieniu własnym. Uregulowanie to przesądza o dopuszczalności zakwestionowania zażaleniem wysokości wynagrodzenia adwokata z urzędu, w sytuacji gdy zostaje ono zasądzone na rzecz jednej ze stron procesu, z reguły wygrywającej proces, od strony przeciwnej (o czym w dalszej części artykułu).

Niezrozumiałe jest, dlaczego ustawodawca miałby pozbawić pełnomocnika możliwości zaskarżenia takiego postanowienia, gdy wynagrodzenie ma ponieść Skarb Państwa.

Ponadto skoro na podstawie art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c. przysługuje zażalenie na postanowienie w przedmiocie wynagrodzenia biegłego, to brak jest uzasadnienia dla odmiennego uregulowania wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu i możliwości złożenia środka zaskarżenia w tym przedmiocie.

Drugie zagadnienie prawne zostało sformułowane na podstawie nakładu pracy adwokata i stopnia zawłości sprawy, a także etapu postępowania sądowego.

W ocenie sądu drugiej instancji cofnięcie powództwa, niewyznaczenie rozprawy, przekłada się na niewielki nakład pracy adwokata, co w konsekwencji powoduje, że koszty przyznane zgodnie ze stawką minimalną byłyby rażąco wysokie.

Zgodnie z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, ponoszone przez Skarb Państwa, obejmują opłatę w wysokości nie wyższej niż 150% stawek minimalnych, o których mowa w rozdziałach 3–5, oraz niezbędne, udokumentowane wydatki adwokata. Sąd Apelacyjny postawił pytanie: czy mając na uwadze, że powołany przepis nie wskazuje minimalnej wysokości wynagrodzenia adwokata za opłacaną przez Skarb Państwa pomoc prawną udzieloną z urzędu, sąd może przyznać to wynagrodzenie poniżej stawki minimalnej określonej wskazanymi przepisami? W szczególności wątpliwości sądu wzbudziło brzmienie § 19 pkt 1 rozporządzenia: czy powołany przepis, normując maksymalną wysokość opłaty, pozostawia uznaniu sądu jej dolną granicę, czy też zostaje ona wyznaczona przez stawki minimalne określone przez przepisy rozdziału 3 rozporządzenia?

Sąd Apelacyjny z jednej strony wskazał argumenty przemawiające za tym, że § 2 rozporządzenia przesądza, iż stawki minimalne stanowią dolną granicę wynagrodzenia przyznanego za pomoc prawną udzieloną z urzędu. Z drugiej strony sąd argumentował, że nakład pracy adwokata i stopień zawłości sprawy stanowi istotny czynnik, który również powinien decydować o wynagrodzeniu adwokata.

I. ZAŻALENIE NA POSTANOWIENIE SĄDU PIERWSZEJ INSTANCJI W PRZEDMIOCIE PRYZNANIA KOSZTÓW NIEOPŁACONEJ POMOCY PRAWNEJ UDZIELONEJ Z URZĘDU¹

Postanowienie o przyznaniu adwokata z urzędu rodzi po jego stronie obowiązek świadczenia pomocy prawnej tymczasowo nieodpłatnie i stanowi jeden z obowiązków adwokatów w prawidłowym funkcjonowaniu wymiaru sprawiedliwości. Trwa ono do momentu wydania orzeczenia przez sąd, w którym zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. rozstrzyga o kosztach postępowania.

Jeśli strona wygra sprawę, zastosowanie ma art. 98 k.p.c. W takiej sytuacji koszty pełnomocnika z urzędu są to **koszty procesu** (podlegają zaskarżeniu na podstawie art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.).

Natomiast gdy strona reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu przegra sprawę lub sąd odstąpi od obciążania strony przegrywającej obowiązkiem zwrotu stronie przeciwnej kosztów procesu (art. 102 k.p.c.), lub w razie wzajemnego zniesienia między stronami kosztów (art. 100 zd. 1 k.p.c.), lub gdy egzekucja kosztów skierowana do przeciwnika okaże się bezskuteczna, powstaje subsydiarny obowiązek Skarbu Państwa wypłacenia pełnomocnikowi ustanowionemu przez sąd wynagrodzenia [art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze (Dz.U. z 2009 r. nr 146, poz. 1188) oraz przepisy rozporządzenia § 19–21].

Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego – Izba Cywilna i Administracyjna z 21 marca 1989 r. o sygn. II CZ 36/89: „Orzeczenie o kosztach procesu i o kosztach sądowych, a orzeczenia w przedmiocie poniesienia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu i orzeczenia o kosztach procesu oraz o kosztach sądowych są to różne orzeczenia”.

Obciążający Skarb Państwa obowiązek pokrycia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ma charakter publicznoprawny i **nie jest obowiązkiem zwrotu kosztów procesu** w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego. Obowiązek poniesienia w takiej sytuacji przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu nie wynika z jakichkolwiek stosunków cywilnoprawnych ani procesowych łączących uczestników postępowania sądowego.

Kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poniesionych przez Skarb Państwa nie zalicza się także do kosztów sądowych uregulowanych w art. 5 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r. nr 90, poz. 594 ze zm., dalej: u.k.s.c.)².

W związku z tym obowiązek ten nie jest regulowany przepisami Kodeksu postępowania cywilnego ani ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, lecz przepisami zawartymi w ustawach ustrojowych i przepisami wykonawczymi dotyczącymi podmiotów świadczących pomoc prawną.

¹ W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że nie jest dopuszczalne zażalenie do Sądu Najwyższego na postanowienie sądu drugiej instancji w przedmiocie przyznania od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu w postępowaniu apelacyjnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2007 r., III CZ 61/07; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2009 r., III CZ 53/09; postanowienie Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2010 r., III CZ 20/10).

² Uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z 5 kwietnia 1991 r., III CZP 22/91.

Nie ma więc podstaw do uznania postanowienia sądu przyznającego pełnomocnikowi od Skarbu Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu za postanowienie o kosztach sądowych. W konsekwencji nie ma podstaw do rozważania, czy postanowienie takie byłoby zaskarżalne wprost na podstawie art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c.

Postanowienie o przyznaniu pełnomocnikowi ustanowionemu przez sąd od Skarbu Państwa wynagrodzenia za świadczoną nieodpłatnie pomoc prawną nie zostało więc uregulowane w art. 394 § 1 pkt 9 k.p.c., który obejmuje zamknięty katalog postanowień, od których przysługuje zażalenie.

W drodze jednak analogii z art. 394 § 1 pkt 9 *in fine* k.p.c. takie zażalenie powinno przysługiwać. Skoro bowiem przysługuje zażalenie na wynagrodzenie biegłego, to tym bardziej na wynagrodzenie pełnomocnika. Nie ma żadnych podstaw, aby różnicować sytuację tych dwóch podmiotów.

Tak też przesądził Sąd Najwyższy we wcześniejszej uchwale z 20 maja 2011 r. o sygn. III CZP 14/11, uznając, że: „Pełnomocnikowi ustanowionemu przez sąd przysługuje zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji rozstrzygające o ponoszonych przez Skarb Państwa kosztach nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu”.

Ponadto Sąd Najwyższy w rozpatrywanej sprawie odwołał się także do argumentu systemowego. W postępowaniu karnym nie ma wątpliwości, że istnieje możliwość złożenia zażalenia na postanowienie w przedmiocie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przez adwokata (art. 626 § 3 w zw. z art. 616 § 2 pkt 2 i art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.).

Sąd Najwyższy w opisywanej sprawie również podtrzymał dotychczasowe stanowisko, że w postępowaniu cywilnym przysługuje pełnomocnikowi zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Może je wnieść tylko pełnomocnik, gdyż strona nie posiada interesu prawnego w zaskarżeniu tego postanowienia, które nie narusza w żaden sposób jej sfery prawnej³.

II. PRYZNANIE KOSZTÓW POMOCY PRAWNEJ PONIŻEJ STAWKI MINIMALNEJ

Sąd apelacyjny, a wcześniej sąd okręgowy, wskazywały, że to sąd określa wysokość wynagrodzenia, uwzględniając charakter sprawy, jej zawilóść, nakład pracy, a także etap postępowania sądowego.

W tym miejscu nie sposób nie odnieść się do kwestii nakładu pracy adwokata. Czy ten nakład pracy jest: czy napisanie zwięzłego pozwu i przyjście na rozprawę już uzasadniałoby przyznanie wynagrodzenia według stawek minimalnych? Natomiast odbycie podróży do klienta, mieszkającego poza miejscowością siedziby kancelarii, następnie odszukanie go w aktualnym miejscu pobytu (szpitalu) i udzielenie tam porad prawnych, poprzedzonych przeglądnięciem akt sądowych i ich analizą w kancelarii, nie stanowią już takiego nakładu pracy?

³ Uchwała Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2009 r., III CZP 36/09.

Nierzadko pełnomocników spotyka krytyka, że przedłużają postępowania zamiast sprawę doprowadzić do szybkiego finału.

Sądy orzekające w sprawie w ogóle nie dostrzegły, że ustanowiony adwokat bardzo szybko doprowadził do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy, odciążenia wymiaru sprawiedliwości od dalszego prowadzenia spraw powoda oraz zmniejszenia kosztów wymiaru sprawiedliwości, gdyż nie trzeba było wyznaczać kolejnych rozpraw.

Nasuwa się wątpliwość: dlaczego sądy nie korzystają z art. 109 ust. 2 u.k.s.c. i nie odmawiają zwolnienia od kosztów sądowych w razie oczywistej bezzasadności dochodzonego roszczenia i dodatkowo ustanawiają pełnomocnika z urzędu. Pojawia się pytanie, czy podstawą takiego przyznania pomocy prawnej z urzędu jest uznanie udziału adwokata za potrzebny zgodnie z art. 117 § 5 k.p.c., czy podstawą jest przerzucenie na pełnomocnika z urzędu radzenia sobie w takiej sprawie i domagać się sprecyzowania pozwu, usunięcia braków formalnych *etc.*

Wysokość wynagrodzenia adwokackiego (wysokość opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości) jest określana przez Ministra Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia, na podstawie delegacji ustawowej zawartej w art. 16 ustawy Prawo o adwokaturze.

Koszty nieopłaconej pomocy prawnej zostały uregulowane w rozdziale 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Zgodnie z § 19 rozporządzenia zasadą jest, że tylko koszty **nieopłaconej** pomocy prawnej ponosi Skarb Państwa. Te właśnie koszty są limitowane, zgodnie z § 19 pkt 1 rozporządzenia opłaty za czynności adwokackie nie mogą być większe niż 150% stawki minimalnej.

Natomiast w sytuacji gdy stroną przegrywającą sprawę nie jest strona reprezentowana przez pełnomocnika z urzędu, to sąd tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego pełnomocnika z urzędu może zasądzić kwotę nawet w maksymalnej wysokości określonej w § 2 ust. 2, jeżeli uzna za spełnione przesłanki określone tym przepisem. W konsekwencji nie jest wykluczone, że pełnomocnik ustanowiony z urzędu, w przypadku wygrania sprawy, uzyska wynagrodzenie według zasad ogólnych, podwyższone nawet sześciokrotnie o stawkę minimalną. W takiej sytuacji koszty pomocy prawnej zasądza się nie od Skarbu Państwa, lecz od przeciwnika procesowego na rzecz strony korzystającej z urzędowej pomocy prawnej.

Ograniczenie maksymalnej wysokości opłaty, stanowiącej element kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ponoszonych przez Skarb Państwa, do wysokości nie wyższej niż 150% stawek minimalnych, podczas gdy opłata za czynności adwokatów przed organami wymiaru sprawiedliwości może stanowić nawet sześciokrotność stawek minimalnych, różnicuje sytuację prawną adwokatów.

Wynikający z § 2 ust. 1 rozporządzenia zakres władzy sądu do zasądzenia opłaty za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego stosownie do rozważenia niezbędnego nakładu pracy pełnomocnika, a także charakteru sprawy i wkładu pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, nie obejmuje możliwości niezastosowania przepisów określających stawki minimalne.

Zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia, zasądzając opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w cytowanym przepisie, stosownie do § 2 ust. 2 rozporządzenia, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3–5, przy czym opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Powyższe przepisy, a w szczególności § 2 ust. 1 rozporządzenia, dają zatem sądowi możliwość miarkowania wysokości wynagrodzenia pełnomocnika. **Podkreślić jednak należy, że na podstawie wymienionych przepisów Sąd ma możliwość miarkowania wynagrodzenia pełnomocnika jedynie w zakresie przyznania go w kwocie stanowiącej wielokrotność stawki minimalnej, nie może natomiast orzec o przyznaniu wynagrodzenia poniżej stawki minimalnej, określonej dla danego rodzaju sprawy**⁴. Wynika to między innymi z faktu, że ustawodawca, określając wysokość stawek minimalnych za poszczególne czynności lub za udział w poszczególnych postępowaniach, dokonał precyzyjnego rozważenia i uwzględnienia wszelkich okoliczności charakterystycznych dla danego typu czynności. Tym samym w przyjętych stawkach minimalnych oddana została swoista wycena koniecznego nakładu pracy po stronie pełnomocnika, związana ze specyfiką określonego rodzaju postępowań. Jednocześnie ustawodawca pozostawił jedynie możliwość uwzględnienia przez sąd orzekający pewnych nadzwyczajnych, szczególnych okoliczności, które pojawiając się w danej sprawie, zwiększają diametralnie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pomocnika procesowego⁵.

Sąd, ustosunkowując się do wniosku strony o zasądzenie kosztów **ponad stawkę minimalną**, zobowiązany jest ocenić zawilość sprawy oraz wkład pracy reprezentującego stronę pełnomocnika⁶.

Warto wspomnieć, że na gruncie postępowania sądowoadministracyjnego również nie można przyznawać wynagrodzenia pełnomocnika poniżej stawki minimalnej⁷.

W omawianej uchwale Sąd Najwyższy, uznał że: „Przyznane adwokatowi ustanowionemu z urzędu od Skarbu Państwa koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie z urzędu obejmują opłatę nie niższą od właściwych stawek minimalnych opłat za czynności adwokackie przed organami wymiaru sprawiedliwości przewidzianych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 ze zm.)”.

⁴ Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 24 lipca 2009 r., I PZP 3/2009: „W każdym bowiem przypadku – co wynika z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości – «Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1 stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3–4. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy». Tylko zatem w oparciu o określone w rozporządzeniu stawki minimalne, sąd może zasądzać opłaty za czynności radcy prawnego, korzystając przy tym z kompetencji, o której mowa w zacytowanym wyżej przepisie”.

⁵ Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 30 września 2009 r., II AKz 643/2009.

⁶ Postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karna z 23 marca 2011 r., I KZP 1/11.

⁷ Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 17 marca 2011 r., I GZ 66/11 oraz postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 30 czerwca 2010 r., I GZ 199/10.

III. BRAK OBOWIĄZKU SKARBU PAŃSTWA POKRYCIA KOSZTÓW POMOCY PRAWNEJ Z URZĘDU

Zasadniczo w dwóch sytuacjach nie powstanie obowiązek Skarbu Państwa pokrycia kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu. Będzie to sytuacja, w której ta pomoc nie została przez pełnomocnika w ogóle udzielona, oraz sytuacja, gdy została udzielona niezgodnie z zasadami profesjonalizmu.

Czynności adwokata ustanowionego z urzędu, które są sprzeczne z zasadami profesjonalizmu, nie uzasadniają przyznania mu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej⁸. W postanowieniu z 20 września 2007 r. o sygn. II CZ 69/2007 Sąd Najwyższy orzekł, że: „Wniesienie przez pełnomocnika ustanowionego przez sąd środka prawnego oczywiście bezzasadnego nie uzasadnia przyznania mu od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu”.

Z tym poglądem należy się zgodzić, gdyż wówczas nie można mówić o udzieleniu pomocy prawnej. Sam fakt ustanowienia pełnomocnika z urzędu oraz gotowość podjęcia czynności nie uzasadnia przyznania kosztów, jeśli pomoc nie została faktycznie udzielona.

IV. PODSUMOWANIE

Należy w całej rozciągłości podzielić stanowisko Sądu Najwyższego w zaprezentowanej uchwale.

Koszty postępowania służą osiągnięciu należytej sprawności organizacyjnej i orzeczniczej sądów oraz wyodrębnieniu i oddzieleniu roszczeń szykanujących i oczywiście niezasadnych od roszczeń uzasadnionych, służących ochronie praw i wolności jednostki⁹. Zgodnie z art. 109 ust. 2 u.k.s.c. sąd odmawia zwolnienia od kosztów sądowych stronie w razie oczywistej bezzasadności dochodzonego roszczenia lub obrony praw¹⁰.

Natomiast na mocy art. 117 § 5 k.p.c. sąd uwzględni wniosek o ustanowienie adwokata, jeżeli udział adwokata w sprawie uzna za potrzebny.

Sąd rozpoznający sprawę dysponuje więc środkami prawnymi, aby odmówić ustanowienia adwokata, a przez to uniemożliwić angażowanie profesjonalnego pełnomocnika do spraw błahych czy bezzasadnych¹¹.

⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z 12 lutego 1999 r., II CKN 341/98.

⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 16 czerwca 2008 r., P 37/07.

¹⁰ Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 16 czerwca 2008 r., P 37/07 uznał, że art. 109 ust. 2 u.k.s.c. jest zgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

¹¹ Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z 13 lipca 2010 r., III CZP 29/2010: „Sąd może odmówić zwolnienia strony od kosztów sądowych lub ustanowienia pełnomocnika w celu wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, jeżeli skarga z oczywistych względów podlegałaby odrzuceniu”.